

MOSTY - NASZE SŁOWO

Rok IV

Nr 5 (409)

Łódź, wtorek 12 lipca 1949 r.

Pismo Żydowskiej Partii Robotniczej
(Poalej-Sjon Haszomer Hacair)

Wychodzi trzy razy w tygodniu

we wtorki, czwartki i soboty

Przemówienie

R. Zambrowskiego
na pogrzebie Dymitrowa

W imieniu Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, rządu bułgarskiego i w imieniu Frontu Narodowego — żegnał Georgi Dymitrow sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Czerwonych, po czym przemawiał marszałek Związku Radzieckiego Woroszyłow, który w podniosłych słowach omówił działalność Georgi Dymitrowa, jako przywódcy ludu bułgarskiego i czołowego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego.

Trzecim z kolei mowę wśród delegatów zagranicznych był przewodniczący delegacji polskiej wicemarszałek Zambrowski, który powiedział:

„W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego Prezydenta R. P. tow. Bolesława Bierut, w imieniu robotniczej klasy polskiej i rządu Polski Ludowej, w imieniu całego polskiego obozu demokracji ludowej — składam głęboki hołd pamięci towarzysza Dymitrowa.

W chwili, gdy Wy tutaj opłakujecie zgon największego syna Bułgarii, polscy robotnicy i chłopcy w sercu i w myślach łączą się z Wami. Wasza bolesna strata jest i naszą stratą. Pamięć o wielkim wodzu bratniego narodu bułgarskiego, twórcy ludowo-demokratycznej Republiki Bułgarii zawsze żyje będzie w narodzie polskim.

Wspaniały obraz przywódcy międzynarodowego ruchu robotniczego, wiernego ucznia Lenina i Stalina, bohatera procesu lipskiego, niezłomnego szermierza jednostki robotniczej — wczynie pozostanie w sercach robotników polskich.

Lud polski wraz z całą postępową ludzkością nigdy nie zapomni olbrzymich zasług Georgi Dymitrowa w dziele mobilizacji najszerszych mas ludowych do walki z hitleryzmem i faszyzmem o wolność i niepodległość narodów. Wzorem i przykładem dla nas pozostanie ten wielki człowiek, który wspaniale łączył w sobie i uosabiał prawdziwy patriotyzm i internacjonalizm, — który nieugięcie walczył o trwałe pokój i wniósł tak ogromny wkład w utworzenie frontu postępu i pokoju krajów demokracji ludowej i wszystkich postępowych sił świata ze Związkiem Radzieckim na czele.

Dzieło Georgi Dymitrowa jest nieśmiertelne. Bohaterska partia komunistyczna, którą wychował w duchu proletariackiego internacjonalizmu oraz nieprzejednanej walki z nacjonalizmem i szowinizmem, wspaniałe kadry komunistów bułgarskich wyrosłe z Jego ducha, dymitrowski Komitet Centralny — doprowadzą do ostatecznego zwycięstwa wielkie dzieło Georgi Dymitrowa.

Ogromna miłość, jaką zaskarbił sobie Georgi Dymitrow w polskiej klasie robotniczej, opromieniać będzie wечно przyjaźń naszych na rodów, kroczących wspólną drogą do socjalizmu.

Ogromną miłość, jaką zaskarbił sobie Dymitrow w kraju zwycięskiego socjalizmu, w ZSRR, w krajach demokracji ludowej, w klasie robotniczej całego świata, — będzie jeszcze jednym potężnym źródłem siły ludowo-demokratycznej Bułgarii na jej drodze do rozkwitu i szczęścia, do socjalizmu.

Wieczna chwala pamięci wielkiego wodza na rodu bułgarskiego, przywódcy międzynarodowej klasy robotniczej, przyjaciela narodu polskiego, Georgi Dymitrowa.

POSEŁ JERSZOW POWRACA DO
TEL-AWIWU

TEL-AWIW (Kol. Israel) Bawiący od kilku dni w Moskwie przedstawiciel Związku Radzieckiego w Izraelu Paweł Iwanowicz Jerszow wziął udział w przyjęciu, przyznanym na jego cześć przez państwo izraelskie w Moskwie. W najbliższych dniach oczekiwany jest powrót posła Jerszowa na swoją placówkę dyplomatyczną w Tel-Awiiwie

KONFERENCJA W SPRAWIE UCHODźCÓW
W KIRIJA.

TEL-AWIW (Kol. Israel) Komisja dla Spraw uchodźców arabskich przybyła do Kirija, gdzie mieści się siedziba rządu izraelskiego. Komisja przeniosła tu rozmowę z izraelskimi łącznikami w trakcie której przedstawiono członkom Komisji plany rządu Izraela w sprawie połączenia rozdzielonych rodzin arabskich. Poruszono również problem opuszczenia ich parafów.

Przedstawiciele Izraela zakomunikowali, że członkom komisji umożliwi się dostęp do opuszczonego miasteczka arabskiego w towarzystwie policjantów.

W czasie konferencji która trwała trzy godziny, poruszono ponadto problemy ekonomiczne związane z kwestią uchodźców arabskich.

Cała postępową ludzkość żegna z czią tow. Georgi Dymitrowa

Ciało wielkiego rewolucjonisty spoczęło w Mauzoleum

W spowitej kirem i czerwienią Sofii naród bułgarski żegnał wczoraj swego wielkiego syna, Georgi Dymitrowa.

Na Placu 9 Września, gdzie przed gmachem prezydium Rady Ministrów stało wybudowane w ciągu 6 dni Mauzoleum, już od wczesnych godzin rannych zaczęły się zbierać liczne delegacje.

Punktualnie o godzinie 12-ej członkowie Biura Politycznego Komunistycznej Partii Bułgarii oraz przedstawiciele Związku Radzieckiego, wnieśli trumnę ze zwłokami Georgi Dymitrowa i umieścili ją na lawecie armatniej.

Przed lawetą, ciągniętą przez 6 koni, niesiono wieńce od poszczególnych delegacji z całego kraju i z zagranicy. W pierwszym rzędzie delegacja radziecka niesła wieńce od Generalissimu-sa Józefa Stalina, od Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii (bolszewików). Dalej niesiono wieńce od Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, od Rady Narodowej, od Bułgarskiego Frontu Narodowego, od Rady Ministrów Bułgarii, dalej wieńce od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bierut, od Komitetu Centralnego PZPR, od premiera Cyrankiewicza, niezliczone wieńce od poszczególnych delegacji zagranicznych i przedstawicieli korpusu dyplomatycznego.

Oficerowie bułgarscy niesą na poduszkach odznaczenia Zmarłego.

Za lawetą armatnią postępują najbliżsi członkowie rodziny Zmarłego, wdowa Róża Dymitrowa, oraz dwoje dzieci. Za rodziną w konduktie żałobnym idą członkowie Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej, dalej delegacja Związku Radzieckiego z marszałkiem Woroszyłowem na czele, przedstawiciele bratnich partii komunistycznych i robotniczych, a wśród nich delegacja polska z wicemarszałkiem Zambrowskim, wicepremierem Korzyckim, gen. Ocha-

dem, ministrem Rapackim i Ostapem Dłuskim czł. KC PZPR na czele.

W zwartym pochodzie idą dalej przedstawiciele organizacji radzieckich, delegacja Wolnej Grecji, Republikańskiej Hiszpanii, przedstawiciele Francuskiej Partii Komunistycznej, Mauricem Thorez na czele, Włoskiej Partii Komunistycznej z Luigi Longo na czele, delegacje Szwecji, Austrii, Australii, Wielkiej Brytanii, Belgii, Szwajcarii, Niemiec, Argentyny, Danii, Izraela, Holandii, Wenezueli i innych krajów.

Kondukt żałobny skierował się na plac 9-go września, gdzie znajduje się Mauzoleum, w którym spoczną na zawsze śmiertelne szczątki Georgi Dymitrowa. Dookoła zgromadziły się nieprzebrane tłumy mieszkańców Sofii, delegatów z całego kraju. Ogółem w uroczystościach żałobnych uczestniczyło przeszło pół miliona ludzi.

Po przemówieniach marszałek Woroszyłow oraz członkowie Biura Politycznego Bułgarskiej Partii Komunistycznej przenieśli po godzinie 16-ej trumnę ze zwłokami Georgi Dymitrowa do Mauzoleum. W tym czasie oddano 31 salw z 50 dział. Nad placem przeleciała eskadra samolotów. W całej Bułgarii zapanało 3 minutowe milczenie.

U wejścia do Mauzoleum zaciągnęli honorową straż, oficerowie i szeregowi Armii Bułgarskiej oraz dawni partyzanci. Następnie rozpoczęła się manifestacja żałobna, w której uczestniczyło przeszło pół miliona ludzi. Przed Mauzoleum przedfilowały w takt marsza żałobnego oddziały wojskowe, uczestnicy brygad pracy, mieszkańcy Sofii oraz delegaci ze wszystkich stron kraju. Czerwone sztandary pochylały się przed Mauzoleum. Manifestacja żałobna przeciągnęła się do godziny 21-ej wieczorem.

Delegacja polska na pogrzebie Dymitrowa

Na pogrzeb Georgi Dymitrowa udała się do Sofii delegacja polska w składzie następującym:

Ob. Roman Zambrowski — wicemarszałek Sejmu, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, Antoni Korzycki — wicepremier, sekretarz generalny NKW Stronnictwa Ludowego, Adam Rapacki — minister Zeglugi, członek Biura Politycznego KC PZPR Edward Ochab — wiceminister Obrony Narodowej, członek Biura Politycznego KC PZPR Ostap Dłuski — kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Leon Chajn — wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli, sekretarz generalny Komitetu Centralnego Stronnictwa Demokratycznego, Jan Domański — wiceminister, wiceprezes NKW Polskiego Stronnictwa Ludowego, Irena Piwowarska — sekretarz CRZZ, Stanisław Zawadzki — I-szy sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR, Józef Olszewski — I-szy sekretarz KW PZPR Poznań, przewodniczący pracy: Michał Tatarakówna — tkacz, Bolesław Sokół — górnik, Andrzej Sternal — górnik, Józef Bok — działacz chłopski, Maria Molotówna — działaczka Związku Młodzieży Polskiej, Niedolisteł — murarz, Andrzej Religa — murarz.

Ukonstytuowanie się Centralnego Komitetu Żydowskiej Partii Robotniczej

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu Centralnego Komitetu Żydowskiej Partii Robotniczej (Poalej-Syjon — Haszomer Hacair), odbyło się ukonstytuowanie władz naczelnych Partii.

Posiedzenie otworzył tow. I. SZTEJNBERG, poczem dokonano wyboru przewodniczącego C. K. — tow. dr A. BERMANA, wiceprzewodniczącego C. K. — tow. N. SZTRACHMANA i sekretarza generalnego C. K. — tow. ST. GRAJKA.

W drugiej części posiedzenia, której przewodniczył tow. dr A. Berman, dokonano wyboru komisji politycznej i organizacyjnej.

Przewodniczącym komisji politycznej wybrano tow. N. Sztrachmana. W skład komisji politycznej zostali wybrani tow. tow.: dr A. BERMAN, dr L. BLAS, ST. GRAJEK, G. LEWI i A. POZNAŃSKI.

Przewodniczącym komisji organizacyjnej wybrano tow. ST. GRAJKA. W skład komisji organizacyjnej zostali wybrani tow. tow.: Z. GUREWICZ, M. LAM, P. MILCH, J. ROTENBERG i SZ. ROZENBERG.

Skład Rady Partyjnej Żydowskiej Partii Robotniczej w Polsce

Jak donosiliśmy, Zjazd Zjednoczenia Poalej Syjon i Haszomer Hacair wybrał Radę Partyjną. Poniżej podajemy skład Rady Partyjnej:

Poznański Aleksander (Łódź), Abramowicz (Legnica), Baras (Strzegom), Bur-sztyn (Wrocław), Bejtner (Sosnowiec) Blumowicz (Wrocław), Beker (Łódź), Bergman (Szczecin), Berman (Szczecin), Braun (Łódź) Broner (Otwock), Ber (Kraków), Brum (Wałbrzych), Goldman (Szczecin), Gerber (Warszawa), Gattler (Wrocław) Grosinger (Bielawa), Grupsztajn (Łódź), Grynshpan (Łódź), Haber (Legnica), Weintraub (Łódź), Wilf (Kraków), Weksler (Wałbrzych), Zags (Szczecin), Seide (Łódź), Zilber (Świdnica), Zylbernadel (Legnica), Zylbersztajn Jona Wulf (Kraków), Zelmannowski (Łódź), Taraczvńska Liza (Łódź), Tuszman (Wałbrzych), Czernichow (Białystok), Jakubowicz (Bielawa), Landman (Bytom), Lichtensztajn (Dzierżoniów), inż. Lew (Warszawa), Lefelsztal (Legnica) Lerner (Katowice), Majer (Lublin), Malc (Łódź), Mandelbaum (Bielsko), Michael (Łódź), Muryk (Szczecin), Miller (Łódź), Serwetnik (Wrocław), Elster (Łódź), Pazniów, Pramer (Kraków), Frysztyk (Sobieniec), Fruchtman (Świdnica), Kozak (Sosnowiec), Kaluszynier (Łódź), Kestin (Wrocław), Kesler (Kraków), Krybus (Łódź), Rozenberg Chana (Warszawa), Row (Szczecin), Rubin (Strzegom), Rojzman (Łódź), Szafran (Bielawa), Szwarc (Będzin), Szönberg (Wrocław), Szwarc (Kraków), Sztajer (Kalisz).

Dotacje Rady Państwa na rzecz wsi

Rada Państwa na posiedzeniu w dniu 6 lipca 1949 r. podjęła dwie doniosłe dla wsi uchwały, zmierzające do podniesienia poziomu gospodarki rolnej: dobrobytu wsi. Na sfinansowanie tych uchwał została przeznaczona suma 1 miliarda złotych.

Rada Państwa przeznaczyła 513 milionów dla gmin wiejskich na uzupełnienie środków miejscowych, służących przeprowadzeniu melioracji rolnych, co ma szczególne znaczenie dla rozwoju hodowli. Su-ma powyższa została podzielona pomiędzy województwa z tym, że prezydja Wojewódzkich Rad Narodowych będą przyznawały dotacje poszczególnym gminom wiejskim.

Rada Państwa przeznaczyła 500 milionów zł na dotacje dla gmin wiejskich, które w ten sposób będą mogły pokryć część kosztów elektryfikacji wsi, przewidzianej w planie na 1949 r.

Dotacje będą przyznawane na elektryfikację takich wsi, gdzie istnieją warunki wykonania robót w roku bieżącym.

Prezydja Woj. Rad Narod. zwróć szczególną uwagę na doprowadzenie instalacji elektrycznej do mieszkań chłopów małorolnych, jak również podejmą kroki zapobiegające pobieraniu nadmiernych opłat za przeprowadzenie instalacji.

Mapam krytykuje politykę min. Szareta

(Korespondencja z dyskusji nad sprawami zagranicznymi w parlamencie Izraela)

TEL-AWIW w czwartku. Rząd Izraela zdecydował się wreszcie na przedstawienie swojej polityki zagranicznej Konstytucji, a za jej pośrednictwem oczywiście opinii publicznej Izraela. Na wybór tego momentu wpłynął, rzecz jasna, szereg wydarzeń na arenie politycznej, który zastrzył sytuację Izraela, stawiając jednocześnie kwestię polityki zagranicznej w centrum zainteresowania mieszkańców kraju.

Tło dyskusji

W Lozannie panuje zamieszanie i nie zarysowują się jeszcze żadne perspektywy osiągnięcia porozumienia; w negocjacjach z Syrią płk. Zaima — kryzys; rozmowy z Transjordaną — na martwym punkcie; na drodze jerozolimskiej — narady band arabskich; w Londynie — oświadczenie o zniesieniu embarga na broń dla Abdulla; w Waszyngtonie — presja i pogrożki pod adresem Izraela; w Watykanie — wznowienie nie-żądania umiędzynarodowienia Jerozolimy i oszczercza kampania przeciw Izraelowi; na całym Bliskim Wschodzie — wzmożona propaganda wojenna, gromadzenie broni, próba skonsolidowania obozu arabskiego, który zaczął się już rozpadnąć — przygotowanie „drugiej rundy”.

Oto na tle takiej sytuacji odbyła się w parlamencie dyskusja na temat polityki zagranicznej Izraela. Czy więc należy się dziwić, że ekspozycja ministra Szareta zawierała mocne tony i odbiła się w kilku ważnych punktach od FAKTYCZNEJ linii, jaką dyplomacja izraelska stosowała w swoich posunięciach?

Jak było do przewidzenia, debata skupiła na sobie uwagę nie tylko posłów K-nstytucji (choć jeśli chodzi o nich, to również zdarzało się ostatnio, że byli na sali obrad nieobecni), ale i dyplomatów akredytowanych przy rządzie Izraela, dziennikarzy i przedstawicieli agencji telegraficznych z całego świata. Przed rozpoczęciem obrad przybył do sali, parlamentu również prezydent Chaim Weizman — po raz pierwszy od chwili, gdy Konstytucja przeniosła się z Jerozolimy do Tel-Awiwu.

Szczególnie licznie byli obecni leżący dzień milarki. Reporterzy i fotoreporterzy pism amerykańskich spodziewali się, że debata dostarczy im docelowo materiału dla sensacyjnych korespondencji i kasek dziennikarskich. Trzeba przyznać, że ci wyłaził z sali obrad nieobecni, nie zawiedli się tym razem. Dyskusja obfitowała w ostre starcia między opozycją lewicową a rządem, nie brakło również teatralnych, no-demagogicznych wystąpień Ben-Guriona i licznych „czerwonych” ze strony zarówno lewicy jak i prawicy.

Dwaj partnerzy w dyskusji

Nie sposób oczywiście w ramach jednej korespondencji omówić całą debatę, która trwała trzy dni. Nie jest to zresztą konieczne dla wytworzenia sobie ogólnego syntetycznego obrazu tego wydarzenia. Merytoryczna dyskusja bowiem odbywała się zasadniczo między dwiema grupami: z jednej strony lewicową, a z drugiej — rządem, która była to polemika Szareta — Rytina — Szareta.

Konkretnie wyglądało to w ten sposób: na początku obrad wygłosił swoje expose w przeszło dwugodzinny przemówienie min. Szareta. Bezpośrednio po nim zabrał głos przedstawiciel frakcji Mapam w Konstytucji JAAKOW RIFITIN, który w wspaniałej, tryskającej błyskotliwością i znajomością rzeczy renclce, zjechał jedno po drugim te spośród twierdzeń ministra, które bądź to nie odpowiadały faktom, bądź to stanowiły nieprawdę, wyrażenie pewnych posunięć rządu. Wystąpienie „a dalszych mówców nie wiele wniosło nowego do dyskusji — albo nawoływały do kontrargumentów Rytina, albo też pokrywały się z wywodami ministra. W końcu — podczas reasumacji debaty, min. Szareta również zajmował się prawie wyłącznie zarzutami, wyliczającymi przez JAAKOW RIFITIN. Jak więc, również w dzisiejszej konkretnej sytuacji politycznej, uwydatnia się linia podziału: jedna alternatywa, reprezentowana przez koalicję reformistyczną, krytyczna, a druga — proponowana przez lewicę z Mapam na czele.

Czy między tymi dwiema alternatywami istnieją niełeczne podziały, punkty styeczne? Na to pytanie spróbujemy odpowiedzieć po przedstawieniu wywodów min. Szareta i kontrwywodów Rytina.

Izrael na arenie międzynarodowej

Pierwszą część swego przemówienia Szareta poświęcił przemianom, które nastąpiły w związku z przyjęciem Izraela do ONZ.

Wstąpienie Izraela na arenę międzynarodową — stwierdził mówca — wojna w Palestynie i kłopoty.

MIEDZYNARODOWY OBOZ WYPÓCZYNKOWY W IZRAELU.

PARYŻ. (ZAT) Ady Sten, Vice-Prezydent Światowego Związku Studentów Żydów, Sekretarz Generalny Sternchauss i Erich Huppert, naczelnik wydziału socjalnego, wyjechał do Izraela celem przygotowania międzynarodowego obozu studenckiego, który zrękuje dwustu studentów Żydów z różnych krajów, na przeciąg 4 tygodni.

Przybyli oni na lotnisko w Lyddzie w sobotę, 3 lipca. Dr Israel Goldstein, skarbnik Agencji Żydowskiej, przybył do Londynu, w drodze pośredniej ze Stanów Zjednoczonych. Wyruszy on do Izraela w najbliższy wtorek.

ska państw arabskich, opuszczenie kraju przez masy arabskie i przybycie doń mas żydowskich — wszystko to dokonało ogromnego wstrząsu na Bliskim Wschodzie i burza, która rozszalała wokół nas, tak prędko nie ucinie. Dlatego też nie możemy mieć pewności, czy nie wybuchnie ona znów z jeszcze większą siłą.

W dalszym ciągu dał min. Szareta przegląd osiągnięć dyplomacji izraelskiej, przypisując jej zasługę za uznanie, jakie uzyskało państwo Izrael ze strony 56 państw świata. Spośród tych 56 państw — ciągnął dalej minister — 40 uznało już Izrael de jure 16 zaś tylko de facto. W chwili obecnej 7 państw reprezentowanych jest w Izraelu przez przedstawicieli dyplomaty, czynnych, z tych jeden w randze ambasadora, reszta zaś, to posłowie pełnomocni lub nadzwyczajni. Jeżeli dodać do tej liczby konsultaty, to

Mocne akcenty ministra Szareta

Po tym ogólnym wstępie Szareta omówił szereg głównych problemów, stojących przed dyplomacją izraelską w dobie obecnej.

W sprawie konferencji w Lozannie stwierdził minister: rokowania stały się całkowicie na martwym punkcie i odpowiedzialność za to spada na Arabów, którzy trwają w swoim umorze, nie chcą spotkać się z nami oko w oko; którzy odmawiają rozpoczęcia rozmów na temat pokoju, trzymając się stale kwestii uchodźców. Od końca rokowań z Syrią: „przyczyną niepowodzenia tych rokowań są tereny izraelskie zajęte dotychczas przez wojska Syrii. Izrael nie godzi się w żadnym wypadku, by tereny te pozostały nadal w rękach agresorów i nie podpisze porozumienia o zawieszeniu broni z Syrią, które nie zawierałoby klauzuli o całkowitym opuszczeniu tego okręgu przez wojska syryjskie”. W kwestii uchodźców arabskich minister stwierdził: „nie ignorujemy tego problemu, jesteśmy zainteresowani w jego rozwiązaniu. Zapłacimy odszkodowania za opuszczenie przez Arabów ziem, zezwolimy na powrót żon i dzieci arabskich mieszkańców Izraela. Jednakże wszyscy

Przedstawiciel Mapam wydobywa prawdę na wierzch

Owszem — taktyka Izraela na terenie ONZ, jak ją przedstawił Szareta, byłaby godna pochwały, czy jednak stosowano ją konsekwentnie? W jednym wypadku tak, w drugim — nie. W sprawie frankistowskiej Hiszpanii przedstawiciel Izraela zajął słuszne stanowisko, głosując wraz z wszystkimi siłami pokoju i postępu na świecie przeciwko reżimowi Franco i przeciwko nawiązaniu z faszystowską Hiszpanią jakichkolwiek stosunków. Ale w sprawie Indonezji delegacja Izraela już nie stała na wysokości zadania, ulegając naciskowi imperializmu”. „Nie zgadzam się — stwierdził Rytin — z postawianiem delegacji Izraelskiej na forum ONZ w związku z kwestią Indonezji. Chodziło tam wprawdzie jedynie o kwestie proceduralne — czy rozpatrzyć ten problem teraz, czy też podczas wrześniowej sesji Zgromadzenia Generalnego — ale my wiemy dobrze, jak szkodliwe i przekłesane są te kwestie proceduralne, gdy trwa terror i leje się krew”. Nie wszystko jest w porządku z taktyką naszej delegacji na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych. JAAKOW

okaże się, że w Izraelu istnieją już placówki 22 krajów.

Państwo Izrael reprezentowane jest — jeśli idzie o przedstawicielstwo dyplomatyczne — w 15 stolicach świata. Rząd posiada 28 placówek konsularnych w różnych krajach.

Omawiając politykę Izraela na terenie ONZ, min. Szareta zaznaczył, że zasadą tej polityki będzie dochowanie wierności kartce Narodów Zjednoczonych, prace dla ugruntowania pokoju światowego, utrzymanie przyjaznych stosunków z wszystkimi miłującymi pokój państwami oraz „nie identyfikowanie się z żadnym z istniejących bloków na świecie”.

„Izrael nie może sprzeniewierzyć się zasadom wynikającym z jego wyjątkowej pozycji moralnej na świecie i z tradycji ideałów proroków żydowskich, które dają się wyrazić słowami: wolność, równość i postęp społeczny”.

pozostali uchodźcy arabscy będą mogli wrócić dopiero po zawarciu układu pokojowego”. Co do Jerozolimy, minister odrzucił zarzuty Watykanu, stwierdzając z naciskiem, że „ministerstwo Religii Izraela troszczy się o zupełną swobodę wyznania w Izraelu i o bezpieczeństwo miejsc świętych. Jest więc bezpodstawne wykozystywanie kwestii miejsc świętych dla odwołania od Izraela Jerozolimy”.

Mocnych słów użył również minister mówiąc o ostatniej nocy USA. Napomknął on ostatnio posunięcia rządu USA, jako czynnik wicherzenia na Bliskim Wschodzie i pobudzania arabskich nacjonalistów do rewolucji. Ustęp ten zakończył on twierdzeniem: „dla Izraela koniec jest trwały pokój. Nie pragniemy jednak kupić tego pokoju za wszelką cenę”.

Na pozór mogłoby się wydawać, że w przedstawionych wywodach min. Szareta nie ma słabych miejsc i że linia polityczna, jaką nakreślił zagwarantuje samodzielność Izraelowi. Jednakże tak nie jest. Wykazał to dobitnie JAAKOW RIFITIN.

Rifitin zażądał rzeczywistego dochowania wierności kartce Narodów Zjednoczonych, a w dzisiejszych konkretnych warunkach na arenie międzynarodowej oznaczałoby: walczyć aktywnie o pokój przeciw podżegaczom wojennym, przeciw imperialistom.

Również w ocenie konferencji w Lozannie było wiele punktów niewyjaśnionych lub błędnie wytłumaczonych. Minister Szareta — zdaniem Rifitina — nie odkrył właściwych sprężyn, które hamowały rozmowy a mianowicie USA i Wielka Brytania. One bowiem, a nie kto inny, inspirowały Arabów do zajęcia nieprzejednanego stanowiska w Lozannie. Niewiedomość tego faktu uniemożliwiła w przyszłości porozumienie się z sąsiadami. I znów: godne pochwały są słowa ministra potępiające nacisk USA na Izrael. O ile dyplomacja izraelska zdoła się oprzeć temu naciskowi, przeciwdziała mu i wtedy wreszcie na drogę konsekwentnej, niezależnej i antyimperialistycznej polityki — o tyle korzystać będzie z poparcia szerokiej masy ludu w kraju. Zastrzeżenia Rifitina, odnoszące się

Projekty nowych ustaw na forum parlamentu

TEL-AWIW (Kol Israel) W dniu 5 bm. Zgromadzenie Ustawodawcze rozpatrzyło wniosek o utrzymanie stanu wyjątkowego na terenach pogranicznych.

Projekt referowany był przez premiera Ben Guriona, który oświadczył, że pokój nie został dotychczas osiągnięty, a sytuacja na terenach pogranicznych wymaga zdecydowanej akcji zapobiegawczej, która zapewniłaby bezpieczeństwo zarówno Żydom jak i Arabom. Na wspomniane tereny nie wolno przybywać bez specjalnej przestwił władz izraelskich. Winni przekroczenia tego zarządzenia podlegać będą karze rocznego więzienia lub 500 funtów grzywny, bądź też obu karom jednocześnie.

Rozmowy izraelsko-transjordańskie

Jerozolima 1 lipiec (ZAT) Rozmowy izraelsko-transjordańskie weszły w ciąg ostatnich 48 godzin. W fazę nowego kryzysu. Pomimo zaprzeczeń Izraela, Transjordanja podtrzymała swoją skargę w sprawie rzekomego wypędzenia przez armię Izraela 1.500 arabsów z Bakaa el Charbiyyed, miejsczka położonego na granicy t. zw. trójkąta arabskiego i przejętego ostatnio przez armię Izraela na zasadzie artykułu VI porozumienia na Rodosie.

W innej skardze Transjordanja oskarża Żydów o niewykonanie poleceń umowy w sprawie demilitaryzacji strefy wokół budynku rządowego, przez prowadzenie reperacji budynków w tej strefie.

Przedstawiciele żydowscy oczekiwali dzisiaj po południu przybycia gen. Riley'a. Ma on przewodniczyć w nagłym posiedzeniu mieszanej komisji (rozjemczej) zawieszenia broni, na której powyższe sprawy mają zostać omówione i podjęte próba wyjaśnienia sporu. Jednakże

Minister Sprawiedliwości dr Rozenblit referował projekt ustawy, mocą której państwo mogłoby przejmować z rąk prywatnych ziemie, maszyny, koniecznie dla realizacji planów rozbudowy. Państwo upoważnione byłoby ponadto do przejmowania budynków na cele mieszkalne. Projekt ustawy przewiduje wyłączenie ośzkodowań właścicielom. Ewentualne spory mają być rozpatrywane przez specjalną komisję, w skład której wejdzie referonowy sędzia oraz dwaj przedstawiciele społeczeństwa.

Projekt ustawy przekazano do rozpatrzenia parlamentarnej komisji prawniczej.

urzędnicy O.N.Z. nie przewidują przybycia generała Riley'a w dniu dzisiejszym.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w razie przybycia generała Riley'a, Zdział zażądała odroczenia posiedzenia komisji rozjemczej, również gen. Riley miał osobiście poruszyć tę sprawę w Amusancie.

W międzyczasie Arabowie wystali już protest na ręce sekretarza Rady Bezpieczeństwa, wykazując w ten sposób niewiarę w możliwość załatwienia sporu przez komisję rozjemczą.

Odsłonięcie pomnika we wsi Chule

Tel Awiw (Kol Israel) 6. VII. Dziś odbyła się we wsi Chule uroczystość odsłonięcia pomnika ku czci 28 żołnierzy Cwa Hagana, którzy zgineli przed rokiem w walkach o tę wioskę, położoną na wschód od Lyddy.

do tego punktu expose ministra, okazały się w pełni uzasadnione już na następnym posiedzeniu parlamentu, kiedy Szareta wygłosił swoje resume. Zamiast odpowiedzieć Waszyngtonowi, który zaatakował go bezpośrednio po jego expose w parlamencie, nazywając to expose „niepo rozumieniem i aktem wrogości wobec USA”, min. Szareta nie wspominał nawet o tym, powtarzając swoje sugestie z przed pół roku, że wierzby w przyjazne intencje Amerykan itd. Szardzo wyłożył więc z worka nadspodziewanie szybko.

Błędy polityki w sprawach arabskich

Ostro zaatakował również J. Rifitin politykę Szareta w stosunku do ościennych państw arabskich. Na tym odcinku problemem centralnym są, z wielu względów, stosunki z Transjordanją. Co się okazuje? Zarówno posunięcia dyplomacji izraelskiej, jak i cały szereg ustępów samego expose, świadczą o pewnego rodzaju faworyzowaniu Abdulla w porównaniu z innymi władcami arabskimi. Szareta widocznie lęka się, że za cenę pewnych ustępów we wschodniej części Palestyny uda mu się pozyskać kacyka transjordańskiego dla interesów Izraela. Płonne nadzieje. Abdulla nie przestał być marionetką w rękach brytyjczyków i żadne ustępstwa nie mogą go skłonić do takiej lub innej polityki z tej prostej przyczyny że nie on decyduje o swojej polityce zagranicznej.

Kardynalnym błędem więc ze strony dyplomacji izraelskiej było postawienie sprawy nie przyłączenia arabskiej części Palestyny do Transjordanji, nie jako warunek wszelkich rokowań o zawieszeniu broni i układzie pokoju, wzm leż jako rzecz pożądaną, z której oczywiście można ewentualnie zrezygnować. Jest to błąd, który już odbija się na sytuacji Izraela i który w niemałym mierze zadecyduje o przyszłości tej części świata. Utworzenie samodzielnego demokratycznego państwa arabskiego — we wschodniej części Palestyny winno stanowić condition sine qua non wszelkich układów, porozumień czy paktów między Izraelem a państwami sąsiadującymi. Tylko takie bowiem państwo uratowałoby perspektywę scalenia kraju jako odczynu obu narodów. Utworzenia zaś takiego państwa nie doczekamy się bez udzielenia pomocy prawdziwie postępowym, antyimperialistycznym elementom społeczeństwa arabskiego.

Jaka winna być polityka zagraniczna

Widzimy więc, że istnieje jeszcze zasadnicza różnica między polityką zagraniczną Szareta a koncepcją opozycji lewicowej. Punkty styeczne między wspomnianymi dwiema alternatywami są jedynie nożerne. Zależałyby one faktycznie, gdyby dyplomacja rządu Izraela rzeczywiście opierała się przeciw imperializmowi angielskiemu, gdyby zmierzała do konsekwentnego rozwiązania problemu palestrackiego wbrew agresywnym tendencjom feudalnych reakcyjnych władc arabskich, gdyby wreszcie — stała na arenie międzynarodowej u boku sił postępu i demokracji.

Jedno stało się w ostatnich dniach jasne: Anglosasi sabałm wszelkie rozpoznanie. Zmierzając do ustanowienia trwałego pokoju w Palestynie, pragną uszczuplić terytorium Izraela, zmusić go do przyjęcia ristej kolonizacji w postaci wielkiej masy uchodźców arabskich i uczynić z Jerozolimy swoją bazę, mimo, że reformulstyczny, krytyczna konkluzja wykazuje skłonność do ustępstw. Imperialistom nie wystarczy ustępstwa i skłonność do ulegania. Chcą oni, aby Izrael był tak słabym państwem, ażeby nie mógł nawet marzyć o samodzielnym i suwerennym polityce.

Min Szareta zdołał się na demonstrację na forum parlamentu, akcentując swój protest wobec rządu USA. Nie wskazał on jednak konkretnych przeciwdziałań naciskowi Wall Street i zacieśnienia stosunków przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i państwami demokracji ludowej.

ODKRYCIE NOWYCH ŹRÓDEŁ NAFTY WYCH W TRANSJORDANII

Jerozolima (Kol. w.) Z miarodajnych źródeł podano do wiadomości, że angiolskie towarzystwo naftowe dokonało odkrycia kilku bogatych źródeł naftowych na terytorium Transjordanji. W dwóch miejscowościach — El Adem i Wadi Tochar przystąpiono już do prac wiertniczych.

Przypuszczają, że towarzystwo nie przystąpi od razu do eksploatacji odkrytych źródeł naftowych ze względu na to, że na światowym rynku naftowym podaż przewyższa obecnie popyt. Ale rząd transjordański znajdujący się obecnie w krytycznej sytuacji finansowej grozi, że o ile towarzystwo nie rozpozownie natychmiast eksploatacji źródeł to udzieli on licencji innemu towarzystwu.

Uroczystości żałobne w Tarnowie

W związku z przypadającą w tym roku 7-mą rocznicą pierwszego pogromu Żydów w Tarnowie, w czasie którego zginęło z rąk oprawców hitlerowskich 25.000 mężczyzn, kobiet i dzieci, odbyły się staraniem Okręgowego Komitetu Żydowskiego w Tarnowie uroczystości żałobne.

W dniu 26 czerwca br. o godz. 9ej rano z pod budynku Okręgowego Komitetu Żydowskiego przy ul. Goldhamera 1 wyruszył na ementarz żydowski pochód liczący około 400 osób. Udział w nim brała cała ludność żydowska Tarnowa oraz liczni Tarnowiczanie przybyli specjalnie w tym dniu z wielu miast Polski. Licznie reprezentowane było również społeczeństwo polskie. Na czele pochodu kroczyli dzieci Przedszkola oraz delegacje z wieńcami: PZPR, Zarządu Miejskiego, ZMP, Okręgowego Komitetu Żydowskiego, Spółdzielni Konfekcji i inne.

Na ementarzu po złożeniu wieńców na grobach masowych i po zmówieniu modlitwy za umarłych wygłosili przemówienia: w imieniu Okręgowego Kom. Żyd. w Tarnowie — Mgr. Kohn Marek, w imieniu PZPR — ob. Lachowski, w imieniu Starostwa Powiatowego — ob. Żurek, w imieniu ZMP — ob. Zbigniew Stankiewicz. Przemawiał również przedstawiciel Wojska Polskiego. W imieniu Miejskiej Rady Narodowej zabrał głos ob. Rubacha, jako ostatni przemawiał w imieniu Centralnego Komitetu Żydów Polskich ob. dr. Schlang.

Wygłoszone modlitwy za umarłych, okolicznościowe przemówienia wygłosili: przedstawiciel Woj. Komitetu Żydowskiego w Krakowie — Mgr. Spinz oraz przedstawiciel Żyd. Kongregacji Wyznaniowej — ob. Weinberg.

Zakończył uroczystość krótkim przemówieniem dr. Schlang.

GENERAL HITLEROWSKI, KTÓRY ZDŁAWIŁ PUCZ JUNKRÓW Z 20 LIPCA ZDENAZYFIKOWANY

BERLIN (ZAP). Trybunał denazyfikacyjny w okupowanej przez Amerykanów Bremie, uniewinnił we wtorek hitlerowskiego generała Remera, znanego ulubieńca „Führera”, który ocalił reżim hitlerowski przed zamachem z dnia 20 lipca 1944 roku.

Remer jest współtwórcą partii neofaszystowskiej tzw. grupy niezależnych. Trybunał uznał jednak, iż „nie jest on hitlerowcem”.

Przemawiając podczas procesu w swojej obronie, Remer oświadczył, że „żałuje”, iż zapobiegł zamachowi stanu w 1944 r. i opisał siebie jako „ofiarę dyscypliny wojskowej”.

Za usługi, jakie oddał reżimowi, Hitler mianował go z majora — generałem.

UNIEWINNENIE ZBRODNIARZA WOJENNEGO RENE BUSKE WINNEGO ŚMIERCI TYŚCIEŃ LUDZI

PARYŻ (ZAP). — Jak już donosiliśmy w poprzednim numerze naszego biuletynu, przed sądem francuskim stanął oskarżony o kolaborację i deportację tysięcy Żydów na zagładę — szef policji Vichy — Rene Buske.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy uznał, że oskarżony nie ponosi odpowiedzialności za współpracę z okupantem i wydał wyrok uniewinniający.

W związku z tym red. Kenig, na łamach „Najle Presse” pisał:

„W tym samym dniu, kiedy Paryż przygotowywał się do mającego nastąpić odświeżenia memoriału ofiar Oświęcimia. Najwyższy Sąd Francuski wydał wyrok uniewinniający w procesie przeciwko oskarżonemu o deportację Żydów do komór gazowych Oświęcimia — kolaborantowi Rene Buske”. W dalszym ciągu artykułu publicysta „Najle Presse” stwierdza, że Rene Buske był sekretarzem generalnym policji Vichy i prawą ręką Laval.

„Z imieniem Buske — czytamy w artykule — związane są prześladowania i areszty, deportacje i zagłady tysięcy bojowników Ruchu Oporu. Pod kierownictwem Buske odbywały się masowe oblavy na Żydów w południowych prowincjach Francji. Tysiące Żydów wysłała policja Buske do obozów śmierci”.

Egzaminy w szkołach żydowskich

ŁÓDŹ (ZAP). W łódzkiej szkole żydowskiej rozpoczęły się dn. 13 czerwca egzaminy uczniów klas Va, Vb, VII i IX.ej.

Na egzaminach przybyli: inspektor szkolny ob. Gólszewski i przedstawiciel Kuratorium.

Dyrektor szkolny ob. Helman w obecności nauczycieli egzaminujących i wychowawców rozpieczętował koperty z tematami, które przysłały do szkoły przez Inspektora Szkolny i Kuratorium.

Uczniowie otrzymali do opracowania następujące tematy: „Pisarz-obrońca uciśnionych klas w literaturze polskiej” i „Radio i film, jako środek krzewienia oświaty i kultury”.

Dn. 20 czerwca rozpoczęły się egzaminy ustne uczniów klasy 7-jej szkoły powszechnej.

SPÓŁDZIELNIA DLA RELIGIJNYCH ŻYDÓW

WARSZAWA (ZAP). Na skutek starań KO Żydowskich Kongregacji Wyznaniowych w Polsce, Centrala Spółdzielni Wytwórczych „Solidarności” wystosowała do Oddziałów i zrzeszonych spółdzielni pismo okólnie, polecające przyjmowanie do pracy religijnej młodzieży żydowskiej i umożliwienie jej świętowania soboty, jako dnia odpoczynku.

CSW „Solidarności” zapewnia również o przychylnym ustosunkowaniu się do sprawy organizowania przez religijnych rzemieślników żydowskich spółdzielni nie pracujących w soboty.

Z życia żydowskiego w Polsce

Nowe liceum zawodowe „ORT”-u

LEGNICA (ZAP). Na prośbę Komitetu Rodzicielskiego Szkoły im. Pereca przybył do Legnicy przedstawiciel Zarządu Głównego „ORTU” z Warszawy w celu zapoznania się z warunkami miejscowymi i omówienia spraw związanych z uruchomieniem Liceum Zawodowego „ORTU” w Legnicy.

Dn. 17 czerwca odbyło się w Legnicy posiedzenie Komitetu Rodzicielskiego i Komitetu Opiekuńczego Szkoły im. Pereca z udziałem 24 osób na którym przedstawiciel „ORTU” zapoznał zebranych z zadaniami szkolnictwa zawodowego, podkreślając szczególne znaczenie tego zagadnienia dla społeczeństwa żydowskiego w Odrodzonej Polsce.

Po obszerniej dyskusji w której udział wzięło 8 osób zebrani postanowili jednomyślnie zwrócić się do Zarządu Głównego „ORTU” z wnioskiem uruchomienia w Legnicy z początkiem roku szkolnego Liceum dzielnego i naprawy maszyn.

Uczestnicy wspólnego posiedzenia, w zrozumieniu wagi szkolenia zawodowego zwracają się do wszystkich rodziców, by dzieci swe oddają obecnie podstawowe szkoły kierowali do szkół zawodowych „ORTU”-u.

Dn. 18 czerwca odbyło się zebranie uczniów 7 klasy szkoły im. Pereca w Legnicy z udziałem rodziców i kierownictwa szkoły, na którym przedstawiciel „ORTU” zapoznał rodziców z charakterem przyszłego liceum zawodowego.

Tego samego dnia odbyła się narada w Inspektoracie Szkolnym, który zaopiniował inicjatywę otwarcia Liceum Zawodowego w Legnicy, obiecując przy tym jak najdalej idące poparcie.

Obecny na naradzie dyrektor Państwowych Zakładów, Przemysłu Dzierżawskiego w Legnicy również zapewnił o pełnym poparciu dla Liceum.

DALSZE 7 MILIONÓW ZŁ. DOTACJI PAŃSTWOWEJ DLA „ORTU” W POLSCE

WARSZAWA (ZAP). Ministerstwo Przemysłu zawiadomiło Centralę „ORTU” w Polsce, że przeznaczyło dalsze 7 milionów zł. na cele szkolnictwa zawodowego „ORTU”.

Poprzednio Ministerstwo Przemysłu przyznało „ORTOWI” subsydlum w sumie 17 milionów złotych.

Narada oszczędnościowa spółdzielców w Szczecinie

SZCZECIN (ZAP). W Szczecinie odbyła się Narada Oszczędnościowa CSW „Solidarności” i Centralnego Związku Spółdzielczego.

Na naradzie obecni byli: kierownicy spółdzielni okręgu szczecińskiego, przewodniczący Komisji Oszczędnościowych, sekretarze podstawowych organizacji PZPR oraz przedstawiciele Komitetów Współzawodnictwa Pracy.

Referat na temat współzawodnictwa pracy wygłosił ob. Hajczyk — przedstawiciel Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych.

Plan oszczędnościowy omówił ob. Wirt, przedstawiciel szczecińskiego oddziału „Solidarności”. Mówca podkreślił, że oddział szczeciński w 1948 roku zaoszczędził 17,5 mln. zł. Sprawy oszczędności w CSP zreferował ob. Adamczewski.

Akcję oszczędnościową w spółdzielniach szczecińskich referowali poszczególni przedstawiciele spółdzielni.

W dyskusji zabrali głos ob. ob.: Szczepan Bart, dr Parnas i Kac.

Wyniki dyskusji zreferował przed-

stawiciel KW PZPR ob. Dekert.

Narada przyjęła jednomyślnie rezolucję, w której wzywa ogół spółdzielców do walki z marnotrawstwem czasu, materiału i dodatków. Więcej uwagi poświęcić racjonalizatorom i przodownikom pracy. Pracę w spółdzielniach oprócz na nowych osiągnięciach naukowych, w tym celu szkolic kadry specjalistów, a ogół spółdzielców wciągnąć do szlachetnego współzawodnictwa.

KRONIKA KULTURALNA

Artysta żydowski — laureatem

Nagrody woj. Rady Kultury i Sztuki w Gdańsku

WARSZAWA (ZAP). — Żydowski artysta malarz dr Nacht-Samborski należy do najwybitniejszych artystów-plastyków w Polsce. Otrzymał on nagrody na różnych wystawach jeszcze przed wojną m. in. w Paryżu i w Genewie. Wystawiał on też w 1940 r. w Moskwie i Charkowie. Wszędzie jego zwróciły uwagę szerokie kręgi miłośników sztuki. Po wojnie osiadł on na Wybrzeżu i wspólnie z prof. Wnukiem organizował Wyższą Szko-

łę Sztuk Pięknych, która jest uważana za jedną z najlepszych uczelni tego typu w Polsce.

Profesor Artur Nacht-Samborski otrzymał tegoroczną nagrodę Wojewódzkiej Rady Kultury i Sztuki w Gdańsku w wysokości 200.000 zł.

Ostatnio prof. Nacht-Samborski został przez Ministerstwo Kultury i Sztuki powołany do pracy na Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

Otwarcie wystawy prac graficznych i rysunków Lei Grundig

WARSZAWA (ZAP). 30 czerwca odbyła się w sali SARP konferencja prasowa w związku z otwarciem wystawy grafiki Lei Grundig.

Wybitna malarka pochodzi z Drezna. Okres wojny spędziła w Izraelu.

Dnia 1 bm. w sali SARP otwarta została wystawa prac graficznych i rysunków Lei Grundig. Wystawa została zorganizowana staraniem żydowskiego Towarzystwa Krzewienia Sztuk Pięknych, przy współudziale Zw. Polskich Artystów Plastyków.

Wystawa, grupująca prace artystki z okresu od r. 1934 do chwili obecnej, obejmuje w zna-

cznej większości prace o tematyce antyhitlerowskiej i proletariackiej, obrazujące gehennę Żydów pod okupacją oraz ich zryw buntu i walkę. Prace objęte zostały cyklami: „Dolina śmierci”, „Niemcy 1941”, „Nigdy więcej”, „Getto”, „Za murami Getta”.

Twórczość Lei Grundig nie zamyka się jednak w tematyce cierpienia i buntu. Skala te matyki i środków ekspresji, jakimi operuje artystka, jest bardzo szeroka. Znajdujemy na wystawie także liczne — jakby dla kontrastu — pełne słońca pejzaże, portrety, znakomite pod względem techniki szkice główek sylwetek dziecięcych i inne.

KOMPOZYTORZY AMERYKAŃSCY NACHUM I SYLWIA SAMAROW Z WIZYTĄ W POLSCE

WARSZAWA (ZAP). Do Polski przybyli z wizytą znani żydowscy kompozytorzy i muzycy z Ameryki: Nachum i Sylwia Samarow.

KARA ŚMIERCI DLA B. GESTAPOWCA

RZESZÓW (ZAP). Przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie toczyła się rozprawa przeciwko Józefowi Friedrichowi, narodowości niemieckiej, oskarżonemu o dokonanie licznych zabójstw w Stalowej Woli, gdzie pełnił funkcję kierownika Gestapo.

Przeprowadzając aresztowania był nielitościwie aresztowanych, tak, że wielu z nich zmarło. Sąd uznał całkowitą winę oskarżonego i skazał go na karę śmierci.

MALŻONKOWIE SAMAROW KIERUJĄ DZIAŁALNOŚCIĄ ŻYDOWSKICH CHÓRÓW W AMERYCE

Nachum Samarow jest autorem wielu — bardzo popularnych wśród żydowskich mas ludowych w Ameryce — utworów muzycznych o tematyce ludowej.

Nachum i Sylwia Samarow występują z koncertami w większych miastach Polski.

Dnia 22 bm. odbyło się w żydowskiej sali teatralnej przyjęcie na cześć gości, urządzone przez CWŻWP i połączone z występem wybitnych muzyków.

ŻYDOWSKA MALARKA LEA GRUNDIG W POLSCE

WARSZAWA (ZAP). Z Drezna przybyła do Polski znana żydowska artystka, malarka Lea Grundig.

Wystawa prac artystki urządzona zostanie staraniem Żydowskiego Towarzystwa Krzewienia Sztuki w sali „SARP”.

Lea Grundig przebywała w czasie wojny w Izraelu. Tam powstały jej obrazy, przedstawiające bohaterską walkę i zagładę Żydów europejskich w latach tragicznej okupacji hitlerowskiej.

Obrazy Lei Grundig wystawione zostały w wielu miastach europejskich i wywołały zainteresowanie wśród kół artystycznych.

Dzieła artystki cechuje realistyczne ujęcie tematu i głęboka wyrazistość.

Reakcja amerykańska dąży do rewizji wyroków norymberskich

BERLIN (ZAP). — Podano tu oficjalnie do wiadomości, że dnia 19 czerwca br. Komisja Senatu USA dokona inspekcji amerykańskiego więzienia wojskowego w Landsbergu.

Zadanie Komisji polegać będzie na zbadaniu, czy zbrodniarze wojenni, przebywający w więzieniu w Landsbergu są zadowoleni z panujących tam warunków oraz na dostarczaniu reak-

cjonistom amerykańskim materiału, który posłuży za podstawę do rewizji wyroków norymberskich.

Komisja powołana została do życia na skutek apelu biskupów niemieckich, występujących w imieniu zbrodniarzy wojennych, którzy to apel przesłany został do Waszyngtonu za pośrednictwem doradcy dla spraw polityki zagranicznej — Dulles.

